

Ralph Kaminski, Wszystkiego najlepszego

hej, hej, hej, hej
myślę wciąż o tobie
hej, hej, hej, hej
czy myślisz jeszcze o mnie
czy mieszkasz nadal
w swoim pokoiku
czy chowasz w drzewach słodkie tajemnice

każdego lata złoci twoje oczy słońce
każdego lata wracasz jeszcze do mnie
lecz w snach
choć jeszcze za tobą nieraz tęskno mi
to musisz to wiedzieć
to co zaśpiewam ci

życzę ci wszystkiego najlepszego
najlepszego
życzę ci wszystkiego najlepszego
najlepszego
choć wiesz, jak bardzo, bardzo kochałem cię
to najlepszego, najlepszego

hej, hej, hej, hej
czy jeszcze cię zobaczę
hej, hej, hej, hej
pisze znów o tobie
czy z innym już ciąłem tak pięknie wijesz się
pomiędzy kołdrami
ta myśl przeraża mnie

każdego lata złoci twoje oczy słońce
każdego lata wracasz jeszcze do mnie
lecz w snach
przyprószy nam włosy starości smutny wiatr
i wspomnisz chłopaka z dawnych lat
co życzył ci

wszystkiego najlepszego
najlepszego
życzę ci wszystkiego najlepszego
najlepszego
choć wiesz, jak bardzo, bardzo kochałem cię
to najlepszego, najlepszego

życzę ci wszystkiego najlepszego
życzę ci wszystkiego najlepszego
życzę ci wszystkiego najlepszego
najlepszego